

# LUD

Jedynе pismo polskie w Brazylii wychodzące dwa razy na tydzień.

Wydawca: Książ Stanisław Piasecki  
Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Ebeń

PRENUMERATA: W Brazylii 10\$000 z góry, 11\$000 z dołu, półroczna 5\$000; za przesyłką osobną, nie we wspólnych paczkach, dopłaca się 3\$000; w Argentynie 6 pezów; w Europie 3 dolary; w Ameryce Północnej 2-50 dolary; w Urugwaju 3 pezo urugwajskie.

Adres Redakcji „Ludu”: Kurytyba — Aven. Dr. Jayme Reis 115  
Adres dla listów: Kurytyba — Caixa Postal 155 — Paraná, Brasil

OGŁOSZENIA drobne do 3 cm. wysokości przez jeden łam: do 3 razy należy przysłać 5\$000. — Ogłoszenia płaci się zawsze z góry, imaczęj nie umieszczają się. Ogłoszenia można płacić znaczkami pocztowymi.

„O POVO“ -- Jornal polono bisemanal

Cena numeru 200 reisów

W KURYTYBIE do nabycia w sklepach pp. Domańskiego, Krzyżanowskiego, Kubisa i Aleksandra Majewskiego.

## Światła i cienie parlamentarizmu.

Polska była po Anglii pierwszym państwem w Europie, które zaprowadziło ustrój parlamentarny. W czasach, kiedy królowie francuscy, nie krepując żadnymi przepisami wydawali samowolnie ustawy dodając stałą formułkę „poinwiaz taką jest nasza wola” — u nas otworzyliśmy na rozcięciu drzwi jaknajszerszemu rozrostowi parlamentarizmu, powtarzając przy każdej okazji króla zasadę wręcz przeciwną: „Nic o nas bez nas”. Absolutyzmowi monarchii ówczesnych przeciwstawiliśmy wolę narodu. Państwa nowoczesne układają swe konstytucje i przechodzą do systemu parlamentarnego zapożyczając się po prostu od starej polskiej tezy: „nic o nas bez nas”, bo na czemże w gruncie rzeczy polegają rządy parlamentarne? Na prawie przedstawicieli narodu do odmówienia lub zezwolenia na pobieranie podatków i pobór rekruta.

Obecnie z ust polityków zajmujących się ustrojem państw tegoczesnych, słyszy się żale, że parlamentarizm jest chorobą i przepowiada się zmiękanie parlamentarizmu.

Sejmy miały zawsze przeciwników.

Napoleon wróciwszy z Egiptu zaprowadzając porządek w porę rewolucyjnej Francji, zajął rozpedzenia parlamentu, rady piquiset. Rozganiwany na „kupe gadułów i adwokatów” kazał generałowi Muratowi wkroczyć z kilkuset grenadierami i wyrzucić tę całą zgrają z sali.

Tę samą radę dawali junry pruskie Wilhelmowi jak parlament niemiecki odmówił kredytów na powiększenie woj ska floty.

W naszych czasach zdławił parlamentarizm oparty na powszechnym głosowaniu Musolini w król włoskim. Opozycje pokonał tak zwane akcją bezpośrednią t.j. usuwaniem przemocą antyrządowych posłów z sali posiedzeń i zawieszając gazety opozycyjne. Następnie nadał państwu włoskiemu całkiem odmienny ustrój. Powszechno prawa wyborcze zniosł; listę kandydatów na posłów ustala rząd po porozumieniu się z związkami zawodowymi; całe państwo włoskie tworzy jeden okrąg wyborczy; wyborcy wolno jedynie słowami „tak” lub „nie” całą listę przyjąć lub ją odrzucić, przyczem wszelka agitacja za „nie” tak słowem jak drukiem została zabroniona, jest to pierwszy wyłom, jaki zrobiono w nowoczesnym państwie w zasadę bezpośredniego równego i powszechnego prawa głosowania.

Ze w pewnych wypadkach

stały się sejmy dla mężów stanu, kierujących arką państwową niewygodnymi, nie jest jeszcze dowodem ich bezużyteczności.

Sejmy mają jak każda instytucja ludzka swe braki. Nie potrzebujemy daleko sięgać; rozbujały parlamentarizm polski, sejmowładztwo — zgoliło nam rozbiory i półtora wiekową niewolę. Leż z tego nie wynika bynajmniej, że należy potępić całą instytucję i wyrzucić ją między stare rupiecie. Sejmoparty na równym i powszechnym prawie wyborczym wszystkich obywateli przyczyniających się swą pracą do dobra i szczęścia społeczeństwa jest cenną zdobyczą, której nie można usuwać z ustroju tegoczesnego państwa.

Konstytucja nasza z 17-go marca 1921 nadała wszystkim pełnoletnim obywatelom bez względu na mienie i stopień wykształcenia równe prawo oświadczenia się kartką wyborczą jak ohoć być rządzonym. Prawo to podnosi szerokie masy do godności obywatelstwa, uszlachetnia, kształci i stanowi świetlaną stronę parlamentarizmu. Prawo to raz nadane znieść lub choćby tylko w podstawach ukrócić, znaczyłoby cofnięcie się wstecz, spotkałoby się z oporem i spowodowałoby niepożądane tarcia.

Inna jest rzeczą czy nie zechodzi nagła potrzeba reformy konstytucji, zmiany ordynacji wyborczej w pewnym kierunku i zmiany regulaminu rozpraw sejmowych.

Sejm nasz liczy 444 posłów dzielących się na 18 partii. Są dni, w których sejm traci kilka godzin na samo głosowanie na wyłaniające się podczas rozpraw wnioski. Przy każdej zmianie ministra każda partia choćby składała się tylko z trzech lub czterech posłów uznaje za konieczne „zająć stanowisko”. Wobec nowych ministrów często w „gozdziennych wywodach, pole do reform byłoby obszerne, że wspomniemy tylko zmniejszenie liczby posłów o połowę, posunięcie wieku dla czynnego prawa wyborczego ograniczenie czasu przemawiania, uchylene nietykalności posła, posiadzonego przez prokuraturę o popelnienie karygodnego występk i t. d.

Są jeszcze inne ciemne strony parlamentarizmu i to nie tylko naszego sejmu ale wszystkich europejskich i pozaeuropejskich parlamentów.

Ociemne te strony wypływają z natury ludzkiej i nie dadzą się usunąć pisanymi regulaminami. Mówimy o kłótniach w jakie wchodzi posłowie przy wotowaniu ustaw sprzecznych z ich interesem osobistym.

Przy wniesionej przez rząd w sejmie projektowanej ustawie poseł nie byłby człowiekiem, gdyby nie miał pomysłu nad tem, jak nowa ustawa odbije się na jego dzielnicy, na jego miejscu zamieszkania — wreszcie osobiście na jego kieszeni; rolnik będzie wotował za dżmi na zboże zagraniczne; kamienioznik będzie sprzeciwiał się rozszerzeniu ustawy o ochronie lokatorów. Tutaj żadne reformy papierowe nie zaradzą złemu, bo nie zdolne przewrócić na rąby natury ludzkiej. Jedynie wyborcy samodoborem posłów mogą przychylić się do podtrzymania powagi przedstawicielstwa narodowego; a posłowie sami winni zapamiętać, że patriotyzm zaczyna się od wyrzeczenia się własnego interesu.

Konstytucja nasza powiada w jednym z pierwszych artykułów: „Władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do narodu”.

Równocześnie z prawem do władzy przejął naród odpowiedzialność za losy państwa. Za jego rozwój czy upadek odpowiadać będzie przed sądem historii nie jednostka, ale naród, jeżeli nie miał władzy rozumie użyć.

### SIŁY BOLSZEWICKIE NA ZACHODZIE EUROPY.

Bolszewicy, jak wiadomo, dążą do wywołania rewolucji wszechświatowej, ażeby tą drogą narzucić całej Europie ustrój komunistyczny. Inaczęj państwo sowieckie, jako egzotyczny twór polityczno-gospodarczy, musiałoby przedęj czy później upodobić się do otoczenia, czyli zlikwidować komunizm.

To też rząd sowiecki otwarcie głosi, że Z. S. R. R. jest międzynarodowym motorem rewolucji proletarjackiej pobudzając proletarjackie wszystkie kraje do opanowania władzy i wyrażnie dąży do wywołania w krajach europejskich przewrotów przygotowanych i kierowanych przez miejscowe sekcje kominternu (Międzynarodówki komunistycznej) — partię komunistyczną.

Jest tedy rzeczą ciekawą stwierdzić, jakimi siłami rozporządza komintern w państwach europejskich, czyli wiedzieć, ilu członków liczą partje komunistyczne w Europie? Dokładne dane, pozwalają zorientować się w rozkładzie sił komunistycznych na zachodzie Europy.

Oto cyfry, które samó za siebie mówią:

Czechosłowacka Partja Komunistyczna liczyła:  
w 1924 roku 138.996 czł.  
w 1925 roku 138.000 czł.  
w 1926 roku 93.220 czł.  
w 1927 roku 92.818 czł.  
Angielska Partja Komunistyczna:  
w 1925 roku 5 000 czł.  
w kwietniu 1926 r. 6.000 czł.  
w październ. 1926 r. 10.730 czł.

w styczniu 1927 r. 9.000 czł.  
w marcu 1928 r. 5.556 czł.  
Francuska Partja Komunistyczna:  
w 1924 roku 68.191 czł.  
w 1925 roku 83.326 czł.  
w 1926 roku 65.213 czł.  
w 1927 roku 56.010 czł.  
w 1928 roku 52.526 czł.  
Niemiecka Partja Komunistyczna:  
w 1922 roku 196.520 czł.  
w 1923 roku 175.950 czł.  
w 1924 roku 121.394 czł.  
w 1925 roku 122.755 czł.  
w 1926 roku 134.248 czł.  
w 1927 roku 124.729 czł.

Jak widać z powyższej statystyki, liczba członków komunistycznych partji stale maleje z wyjątkiem okresów przesileni gospodarczych i socjalnych, które wskazują na przyływ zwolenników komunizmu, naprzykład rok 1926 w Anglii.

Jakie siły bolszewizmu są w Polsce trudno coś konkretnego o tem powiedzieć bo tego organ Komitetu wykonawczego Międzynarodówki Komunistycznej Komunistycznej Internacjonalnie podał. W każdym razie jest to należy, że liczbą ich jest wielka, bo jesteśmy sąsiadami Rosji, siąd łatwiej im się do nas przedostać niż do innych państw.

## Wiadomości z POLSKI.

### ŚLĄSK GÓRNY W ŻYCIU GOSPODARCZYM RZECZYPOSPOLITEJ.

Na wielkiej wystawie w Poznaniu dział górniczo-hutniczy zajmuje jedno z górzących miejsc, odpowiadające jego roli w całokształcie życia gospodarczego Polski. W dziale tym wydatnia się oibryzmie znaczenie ekonomiczne Śląska Górnego.

Warto o okazji tej przypomnieć opani polskiej cyfr kilka: Wydobycie węgla kamiennego w całej Polsce wyniosło w 1927 roku — 38 milionów ton, z czego na sam Śląsk Górny przypada 28 milionów. Na 113.500 górników węglowych pracowało w kopalniach Śląska Polskiego 78.250 ludzi.

Hutnictwo Górnośląskie kroczy również na czole całego hutnictwa polskiego. Wytworczość hut żelaza i stali oraz walcowni wynosiła w 1927 roku: surowca w Polsce całej 618.203 ton, na Śląsku Polskim 440.801 ton.

Stali w Polsce całej 1.243.873 ton, na Śląsku Polskim 795.149 ton.

Półwytw. do sprzed. w Polsce całej 314.487 ton, na Śląsku Polskim 245.998 ton.

Wyrob. gotow. w Polsce całej 918.274 ton, na Śląsku Polskim 614.141 ton.

Wyrobów daleko posuniętej obróbki w Polsce całej 246.100 ton, na Śląsku Polskim 161.269 ton.

W dziedzinie cynku i ołowiu Śląsk Górny zajmuje pozycję niemal wyłączną. W roku 1927 wyprodukowano:

Cynku surow. w Polsce całej 150.299 ton, na Śląsku Polskim 129.758 ton.

Ołowiu i ołowianku w Polsce całej 29.574 ton, na Śląsku Polskim 29.520 ton.

Kwasu siark. w Polsce całej 267.251 ton, na Śląsku Polskim 227.383 ton.

Tych cyfr wystarczy. Dodajmy jeszcze, że Śląsk Górny obfituje w doborowego, znakomitego wykształconego robotnika oraz w świetne kierownice siły techniczne i administracyjne a uprzytommy sobie w linjach ogólnych, jak cennym klejnotem Rzeczypospolitej jest prastary Śląsk Piastowski.

### NOWY BISKUP SUFRAGANUSI POZNAŃSKIEJ.

Biakupem-sufraganem poznańskim Ojciec św. zamianował ks. Walentego Dymka, kanonika poznańskiej Kolegiaty Farnej.

### SPIORUNOWANIE KALWARIJSKIE ZEBRZYDOWSKIEJ.

Kraków. — Podczas szalejącej burzy piorun uderzył w budynek stacji kolejowej w Kalwarii Zebrzydowskiej, przechodząc przez aparaty telegraficzne i telefoniczne.

W tymże samym czasie piorun uderzył w budynek Sądu Grodzkiego w Kalwarii Zebrzydowskiej, przeszedł przez okno mieszkania naczelnika sądu na parter, gdzie uszkodził aparat telefoniczny.

Ponadto piorun uderzył również w budynek Mikliborga w Kalwarii, niszcząc antenę radiową oraz lekko raniając „siuzką” stojącą przy oknie.

### EKSSPORT PAPIEROSÓW DO PALESTYNY.

Polski Monopol Tytoniowy ma już wkroczyć eksportować swe wyroby do Palestyny. Inicjatywę w tym kierunku podjął radea handlowy w Haifie, p. Hausner. Na rynku palestyńskim dużym zbytem cieszą się wyroby tureckiego monopolu tytoniowego, które opłacają jedynie akcyzą. Okazuje się jednak po zbadaniu gatunków eksportowanych przez Turcję do Palestyny, jako też po zbadaniu miejscowych palestyńskich wyrobów tytoniowych, że papierosy polskie mogą śmiało konkurować z innymi wyrobami, zarówno co do jakości jak i ceny. Chodzi w tym wypadku głównie o papierosy z ustnikami, które cieszą się z dużym powodzeniem wśród licznych wychodźców z Polski.

W najbliższym czasie wysłany będzie do Palestyny pierwszy próbny transport papierosów polskich.

## Z Brazylii.

### Parana.

MOST W JAGUARIAHYWIE ZNOWU ZNISZCZONY. Wskutek gwałtownych opadów wezbrała rzeka Capivary, niszcząc znowu most, łączący 2 części



miasta. Most spadł wódku o 2 metry tamując wszelki ruch. Już poraz trzeci będzie ten most rozbierany i składany na nowo.

### São Paulo.

W Campinas utworzył się kościół z celem zbierania składek na pomnik Campos'a Salles'a

### Minas Geraes.

POŻYCZKA 20.000.000 DOLARÓW. Rząd stanowy zaciągnął nową pożyczkę w sumie 20.000.000 dolarów.

### Bahia

W miejscowości Feira de Sant'Anna sprzedano w maju 10.000 wódek. Wywóz skór dobiegł liczbę 248.014 kilogramów.

Salvador, 5. Uczennice seminarjum nauczycielskiego postanowiły ofiarować Ojcu św. złoty bilecik, na uczczeniu traktatu laterańskiego. Na jednej stronie wybite są herby papieża, Kardynała Gaspariego i Mussoliniego i data traktatu. Na drugiej napis: „Jego Świątobliwości Papieżowi Piusowi XI ofiarują przyszłe wychowawczynie bahijskie. Rok eucharystyczny 1929 Bahia Brazylja.”

### Pernambuco.

Recife. Kamra municypalna wydała prawo zakazujące przebudowywania i kościołów i ołtarzy pochodzących z 18 i 19 wieku.

### Santa Catharina

Dnia 9-go tego miesiąca został konsekrowany pierwszy biskup Joinville Dom Pius Freitas w katedrze w Diamantina w stanie Minas Geraes.

### Rio Grande do Sul.

W suszarniach mięsa w Pelotas zabito w maju b. r. 24.207 sztuk bydła, a w maju zeszłego roku tylko 21.836 sztuk.

## Ze świata.

### Włochy.

#### RATYFIKACJA TRAKTATU LATERAŃSKIEGO.

Rzym 7-go czerwca. — Kardynał Gaspari przyjął Mussoliniego w prywatnych swych apartamentach w pałacu watykańskim, gdzie ich dwaj dygnitarze wymienili noty układu laterańskiego podpisane przez Papieża i króla. WEZUWJUSZ I ETNA GROZĄ! Neapol 5-go czerwca. — Wbrew wszelkim spodziewaniom czynności Wezuwjusza wzrastała. Z wnętrza krateru wydobywa się masy lawy, w obrębie 500 metrów wszystkie pokryte warstwą popiołu i kamieni 20 studentów, którzy byli blisko podszli do krateru zostało uwięzionych wśród lawy, kilku z nich odniosło poparzenia.

Neapol 7-go czerwca. — Wezuwusz powoli uspokaja się, Kardynał Asolieri odwiedził okolice, które ucierpiały wskutek ostatniego wybuchu

### Watykan.

#### MIASTO WATYKAN.

Ceremonja wymiany not trwała 20 minut. Natychmiast otwarto wielką bramę bronzową, która od 1870 roku była zamknięta.

Równocześnie rozpoczęły swe funkcje urzędy watykańskie.

Pierwszy to raz przestąpił Mussolini próg Watykanu.

Zaraz po zamianie not układu laterańskiego Masconi, minister skarbu, podpisał czek na 750 milionów lir, który wręczył kardynałowi Gaspariemu, wraz z kopertą zawierającą bilion w obligacjach pożyczki państwowej.

W końcu nastąpiło uroczyste przekazanie terytorjum watykańskiego nowym urzędem.

### Niemcy.

#### WYPŁATA DŁUGÓW.

Gazety francuskie piszą, że

ze sumy 1988 milionów marek, którą Niemcy mają wypłacić w tym roku dostanie Francja 1039 milionów, Anglja 418 milionów, Włochy 211 milionów, Belgja 113 milionów, Stany Zjednoczone 26 milionów, Japonja 13 milionów. Pozostałe 128 milionów wypłaci innym zainteresowanym państwom.

### Szwecja.

Stokholm, 10-go czerwca. Kapitan lotnik Ahrenberg, w towarzystwie pilota Floden rozpoczął wczoraj lot o 6-tej rano do Nowego Jorku. Zegnało go około 400 osób.

### Chiny.

Telegramy z Berlina przyniosły wiadomość że rząd sowiecki nie z Niemiec, lecz z Chin odwołał swe przedstawicielstwo. Odwołanie to nastąpiło wskutek aresztowania urzędników konsularnych i rewizji przeprowadzonej w urzędzie konsulatu. Rząd moskiewski wysłał ostrą notę z protestem do Naukina. Telegramy z Pekinu donoszą, że wojska sowieckie gromadzą się na granicy Mandżurji, zapowiadając odwet.

### Węgry

BELA KUN SZYKOWAŁ REWOLUCJĘ NA WĘGRZECH. Wiedeń. Po wykryciu komunistycznego biura fałszowania paszportów de wiadomości policji wiedeńskiej doszły bardzo ciekawe szczegóły o przygotowaniach komunistów.

Aresztowani komuniści utrzymywali kontakt z Moskwą, a przede wszystkim z Belą Kunem. Tą nową próbą zamęcenia spokoju i porządku w Budapeszcie kierował Bela Kun.

Ze skonfiskowanych dokumentów wynika, że komuniści pracowali bardzo ostrożnie, używali pseudonimów, co dowodzi, że spiskowcy liczyli się z aresztowaniem. Skonfiskowane listy, a przede wszystkim instrukcje Beli Kuna nie pozostawiają żadnej wątpliwości co do celów i dążeń tego biura.

Czterej aresztowani komuniści znajdują się jeszcze w areszcie policyjnym, ponieważ policja prowadzi jeszcze dochodzenia. Udało się także aresztować w Wiedniu kierownika węgierskiego biura propagandowego, jednego z najniebezpieczniejszych kierowników propagandy komunistycznej. Jego działalność sięgała nawet do Berlina.

W nagrodę za zasługi przy wywołaniu swego czasu zaburzeń w Niemczech środkowych Moskwa powierzyła mu najslabszy odcinek frontu agitacyjnego, mianowicie organizację propagandy komunistycznej na Węgrzech. W głównej kwaterze Beli Kuna w Moskwie miała się niebawem odbyć narada przywódców komunistycznych, poświęcona wyłącznie zrewolucjonizowaniu Węgier.

### St. Zjednoczone

#### NAJWIĘKSZY BUDYNEK ŚWIATA.

Znany konstruktor samochodów Chrysler przystąpił do budowy gmachu, który będzie największym domem na świecie, ustępującym tylko wieży Eifel w Paryżu. Gmach ten stanie na ul. 42 w New Yorku i będzie przedstawiał konstrukcję żelazo-betonową wysokości 247 metrów. Kosztować zaś będzie około 15 milionów dolarów.

Zawierać on będzie przeważnie biura dla 11.000 pracowników i wymagać będzie obsługi do 500 osób, 28 wind obsługiwanych będzie 58 piętr tego gmachu, przyczem windy będą jak zwykle w takich wysokich budynkach ekspresy i zwyczajne. Szybkość tych wind jest fenomenalna bo wynosi 16 i pół kilometra na godzinę, z czego wynika, że taka winda jadąc bez zatrzymania może przebyć całą przestrzeń parteru na 58 piętro w przeciągu 1 minuty. Oczywiście,

## Sprostowanie!

Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w Kurytybie podaje do wiadomości, że termin zgłoszeń do przerachowania wkładek oszczędnościowych w P. K. O. nie upływa w dniu 30-go czerwca 1929 ale się kończy dopiero 30-GO CZERWCA 1930.

że tego rodzaju budynek musi być całkowicie wykonany z materiałów ogniotrwałych, jest to więc konstrukcja żelazo-betonowa, posiadająca wszystkie poddogi zrobione z kamienia, marmuru i żelaza.

W nocy na szczycie budynku zapalona będzie poleżna lampa, która służyć będzie jako swego rodzaju latarnia sygnałowa dla okrętów i aeroplanów.

### MILJARD DOLARÓW KOSZTOWAŁA WALKĄ Z PIJAŃSTWEM W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

Nowy Jork. Według ogłoszonego komunikatu zrzeszenia zw. przeciwników prohibicji w roku ubiegłym wydano, w celu przestrzegania ustawy prohibicyjnej, około miljarda dolarów.

Związki przeciwników prohibicyjnych wskazują na ten fakt zwracając się z apelem do rządu o zniesienie ustawy, oraz wykazują, że suma ta została pokryta przez nadmiernie wysokie podatki płacone przez ludność

### Argentyna.

Buenos Aires. — Nad lotniskiem „El Polompa” upadł aeroplan z wysokości 500 metrów. Lotnik Feliks Borguet zabił się.

## KORESPONDENCJE.

### MASSARANDUBA, Linha Treze de Maio.

Doroczną uroczystość Konstytucji 3-go Maja obchodziliśmy 5-go Maja. Zrana o godzinie 10-tej, zgromadziliśmy się w naszej kaplicy na modlitwę, aby rozpocząć tak uroczystą pamiątkę z Bogiem. O godzinie 1-szej po południu, zgromadzili się liczni uczestnicy w lokalu p. Jana Bandocha, dokąd wkrótce przybyła z muzyką na czele działwa szkolna.

Działwa szkolna pod przewodnictwem nauczyciela odśpiewała kilka pieśni narodowych z gimnastyką, przepłatając śpiew licznymi okolicznościowymi i zabawnymi wierszykami, deklamując z wielką werwą, czem wzbudziła podziw i uwielbienie u słuchaczy, zale i została nagrodzoną, cukierkami, małymi podarkami, i podwieczorkiem. Następnie rozpoczęto tany, które się przeciągły późno w noc.

Urządono obchód w tem samym dniu t.j. 5-go Maja na Telegraf Linij. Niebawo obchód w naszym dystrykcie Massaranduba. Tak, że można tu zastosować owe słowa:

„O Panie, Panie, że zgroza świata Okropne dzieje przyniósł nam czas, Syn zabił matkę, brat zabił brata, Młódstwo Kainów jest pośród nas.”

Tam nasza młodzież, tak uczciła pamiątkę Narodową, że trzech zostało zabitych, a czterech rannych. I to dokonała ozyzny tego około godzinie 1-iej po południu

sama młodzież Polska. A nawet jeden z zabitych, otrzymał cios śmiertelny z ręki ciotecznej brata. Winni są już w więzieniu, śledztwo w toku. Oto jak się zabawia młodzież nasza! Nie będę opisywał szczegółowo tej zbrodni może który z tamtejszych rodaków to uczyni.

Dodać jednak muszę że nasza młodzież dżiczeje, i zairaca obyczaje swych Ojców. Dziś nasza młodzież idą na zabawę, uzbroi się w faczki, sztylety, rewolwery jakby na jaką wyprawę wojenną, i o lada drobnostkę biorą się do broni.

Wszelką perswazyję ludzi rozsądnych odrzucają. A gdy taki młokos sobie podchmiele, to nie ma żadnego szacunku dla ludzi starszych i bywa sobie za pana brata. Winę mają w tem i rodzice niekiercy. Bo nie wpajają w młodzież od małości poszanowania dla osób starszych, pozwalając na noszenie broni, i nie bacząc z kim ich dzieci obcuje. I najlepiej wychowane dzieci obcując ze złe wychowanymi, stają się ziemni. Przysłowie mówi:

Z jakim przystajesz, takim się stajesz

### Marcin Wróblewski.

### FELICJANOWO, 8-5-1929

W dzień Świętego Stanisława Biskupa, Opiekuna naszego Towarzystwa na linii Correia Netto e Silvestre Correia, urządziliśmy sobie obchód uroczysty. Przygotowania były duże, a panny pracowały nad fantami, aby za nie zebrać sumę potrzebną na otykowanie budynku. Pani Anna Brzowska nauczyła pięknych wierszyków, które dzieci deklamowały rozweselając nas starszych.

X. Proboszcz Zajkowski, po nabożeństwie, między innymi rzecami, polecił gmatkom, aby nie dawały dzieciom dużo kawy. Mówił że kawa dobra i w małej ilości, a przeważnie z mlekiem, to pożyteczna dzieciom. Lecz owe litrowe kwatery kawy z bobu, szablaku lub czego gorszego, to psują krew w dzieciach. Od zbytlicznej ilości węgla z bobu dzieci nabywają barwy żółtej i są chude. Pewna matka powiedziała: Jeśli dzieciom do chleba nie dam kawy ile chcą, to będą płakać. A Ksiądz na to: Dajcie dzieciom herbaty (z herwy) a takim nie zaszkodzi. Na dowód powiedział, że dzieciom w internacie Towarzystwa Kolonialnego polepszyła się barwa oblicza przez zastąpienie kawy, herbatą. Wszystkim to się spodobało i postanowili dzieciom gotować herbatę.

Po obchodzie było zdjęcie fotograficzne aby odbić w „Echu”. Stanisław Andrzejewski prezes.

### FELICJANOWO, 10-5-1929.

Ponieważ większość członków naszego Towarzystwa na linii Dr. Bozano uchwaliła wybrać świętego lzydora, jako rolnika, za swego opiekuna, postanowiliśmy obchodzić uroczystości dzień tegoż Świętego.

Nasz X. Proboszcz Zajkowski odprawił nam nabożeństwo błagalne o urodzaj i rozdał Komunię świętą.

W kazaniu wyłomaczył nam jak mądrym i szczęśliwym może

być nawet prosty rolnik, gdy umie roztropnie korzystać ze swej pracy; że rolnictwo jest podstawą dobrobytu; że rolnikom wszystkie inne slany zawdzięczają obfitość chleba.

Młodzież śpiewała godzinki i inne pieśni polskie, nauczone przez pana Józefa Jankowskiego, nauczyciela naszej dziatwy. Po nabożeństwie była rozprawa nad dobudówką domu Towarzystwa, na którą już część materiałów była przygotowana.

Franciszek Kędziński, prezes

### FELICJANOWO, 20-5-1929.

Nasze Towarzystwo Białego Orła w drugi dzień Zielonych Świątek było prawdziwą Częstochową na Linji Evaristo Teixeira. Ksiądz Proboszcz Zajkowski w kazaniu, powiedział że nasi chłopcy są godni pochwały dlatego, że między nimi mniej pijaków niż między starymi.

Jednakowoż i starych pochwalili dlatego że do kościoła i do Towarzystwa idą, jako do swoich, bez broni, nakłaniając młodych do ich naśladowania w zostawianiu broni w domu. Po nabożeństwie były świetne deklamacje

Pan Józef Myga, nauczyciel naszych dzieci, których ma około 70, przedstawił kilkoro dzieci z pięknymi wierszykami na cześć Polski.

Na zakończenie pan Bujnikowski uderzył w dzwonek i zjął fotografię z budynku, członków i dzieci zebranych.

Szczepan Garstka, prezes.

## Telegramy z Polski.

Warszawa, 7-go czerwca. Donoszą ze Lwowa, że nastąpiło gwałtowne starcie między 5000 studentami a policją z powodu manifestacji antysemitkich. Zraniono 40 studentów a 28 uwięziono.

Warszawa, 7-go czerwca. Dzienniki podają, że rząd zaprosił eksministra Czechowicza, żeby wziął udział w komisji finansowej.

### UTARCZKA NA GRANICY LITWOSKIEJ.

Banda uzbrojonych litwinów wpadła na terytorjum polskie pod Suwałkami, straż graniczna wyparła jednak napastników, z których dwóch zdołano ująć. Zeznali oni, że z polecenia stowarzyszenia „Straulis” chcieli pochwycić dwóch członków komitetu, litewskich emigrantów w Polsce.

## Sztuczne Nawozy.

Każdy rolnik pragnący ze swej pracy wyciągnąć jak największe korzyści, powinien się starać i kupować zawsze dobre i tanie nawozy. Takim dobrym nawozem, jest bezwzględnie nawóz z młki kostociej marki „PARANA” z fabryki pana Albana Boutin & Cia. Udaje się na nim bardzo dobrze, pszenica, żyto, kukurydza, słoń i kartofle. Czemu dać świadectwo następujący członkowie Kom. Rolniczego z Abanches, którzy robili doświadczenia z powyższą marką nawozów.

Bernard Krasinski, Aleksander Chofski, Idor Dunnajski, Sylwester Kuchenny, Stanisław Mikosz, Józef Chyla, Piotr Kokot, Józef Bojarski, Jan Samlik, Władysław Mikosz, Józef Meger, Jan Bugalski, Jan Domachowski, Władysław Kamrowski i inni członkowie.

# Rolnicy chcecie siać?

To musicie koniecznie nawozić ziemię sztucznymi Nawozami.

Nie używajcie jakich bądź nawozów. Powinniście kupować nawozy sztuczne tylko w firmie, która już od lat istnieje i wielkie doświadczenia ma, oraz jak bilety firmy wskazują posiada „AZOT” i inne składniki. TAKĄ FIRMĄ W PARANIE JEST JEDYNI

# Casa Hackradt

CURUYBA — Rua 15 de Novembro 96.

Nawozy tej firmy ZOSTAŁY UZNANE przez TOWARZYSTWA ROLNICZE oraz przez różne kolonie gdzie niema Towarzystw Rolniczych ZA ZNAKOMITE — Kłosa. Wskazują one na wysoką wartość nawozów szlucznych z tej firmy. NIECH ŻADNA TYCHŻE TYLKO Z MARKI

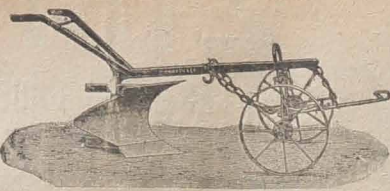
Bo tylko w tym wypadku pacicie to, co chcieliście zakupić





## Koloniści

DOŚWIADCZENI  
W ROLNICTWIE  
UŻYWAJĄ TYLKO  
MASZYN OD  
FIRMY:



# Casa Hackradt

CURITYBA, Rua 15 de Novembro 96.  
CAIXA POSTAL 420

## Banco Nacional do Comercio

Założony w roku 1895 — a znajduje się w Kurytybie od r. 1919

Kapitał Rs. 25.000.000\$ — Kapitał Rezerwowy Rs 21.750.000\$

Zajęta wszelkie sprawy bankowe. Przejmuje pieniądze na Conta Corrente i daje dobre procenta.

ADRES: Banco Nacional do Comercio

RUA 15 DE NOVEMBRO 42. róg RUA MARECHAL FLORIANO

### POSZUKIWANIE.

Władysław Szlachta, zam. w Coelma, munic. Urussanga, stan Santa Catharina, poszukuje Jakuba Szlachta, zam. rzekomo w Kurytybie.

Józefa Trojnowa, zam. w Warszawie, ul. Grojecka N. 72. m. 21, poszukuje swego męża Antoniego Trojana, syna Józefa, który wysmignął do Brazylii w roku 1891 i zamieszkał w kolonii Agua Branca.

Wiktoria Sawicka, zam. w Kolonii Kuty-Zalesie, gm. Taczyn, pow. Równe, poszukuje swego syna Leona Sawickiego, który rzekomo przebywa w Kurytybie i zamieszkuje przy ul. Silva Jardim N. 104.

Tomasz Miłowski, zam. w Żelazie, ul. Szpitalna N. 31, poszukuje Marcina Posturczaka, zam. rzekomo od 1924 r. w Ponta Grossa.

Romuald Walkowski (3927) 4o Régiment étranger, 2o Bataillon, C. M. 2, a Agadir (Maroc) — Afrique, poszukuje Florjana Walkowskiego, zamieszkałego rzekomo w Castro, stan Paraná.

Poszukiwani lub osoby mogące udzielić informacji o ich losie, proszeni są o zgłoszenie się osobiste lub listownie do Konsulatu R. P. w Kurytybie.

Konsul Rzeczypospolitej Polskiej: **Kazimierz Dowanarowicz.**

### KOMUNIKAT.

Poszukiwane są za pośrednictwem Wydziału Konsularnego przy Poselstwie R. P. w Rio de Janeiro, przez rodzinę

względnie znajomych, następujące osoby: Bogdanowicz Konstanty, syn Antoniego i Elżbiety, lat 65, przybył do Brazylii 1919 roku i przebywał podobno w miejscowości Guarapuava.

Bartoszewicz Jerzy, ojciec lat 90 Stanisław (syn lat 35) pochodzący z Kowna, przybył do Brazylii w 1922 — 23 r. Bandurska vel Jarekoma Teofila z Kalitów, żona Edwarda Bandurskiego, przybyła do Brazylii przed 23-ma laty. Dubaj Tomasz, Anna i Józef wyjechali do Brazylii 1911 roku, pochodzący z powiatu krasnostawskiego.

Gliner vel Gliner Maksymilian Mateusz, podobno utonął w 1924 roku, razem z 11-toma innymi osobami w czasie przeprawy łodzią przy brzegach Brazylii. Malejko Ignacy i Antonina, przybyli do Brazylii około 1900 roku.

Pytel Józef, przybył do Brazylii około 1900 roku.

Kowalczyk Antoni i Michał, pochodzący z wsi Rudolowice, Województwa Łwowskiego.

Rozengart, syn Jana i Rozalii, przybył do Brazylii przed wojną światową.

Węgier Józef, przybył do Brazylii po raz drugi w 1926 roku, przejechał przez pewien czas jako tłumacz na Wyspie Kwiatów.

Wanik Jan i Soja Piotr, przybyli do Brazylii w 1926 roku.

Zacharjusz Otto, przybył do Brazylii w marcu 1927 roku.

Zasadzki Julian, przybył do Brazylii 1905 roku.

Poszukiwani, względnie każdy kto posiada wiadomość o miejscu pobytu poszukiwanych i ich losie, proszeni są o porozumienie się z Wydziałem Konsularnym przy Poselstwie R. P. w Rio de Janeiro, Rua Sanador Vargueiro 197. Kierownik Wydziału Konsularnego: **St. Głuski.**

### SPRZEDA SIĘ LOT ZIEMI

16,50 metrow szerokości i 54 dł gości wraz z domem murowanym na bardzo wygodnych warunkach. Informacji udziela się: Rua Prudente Moraes 60

### POLSKA LECZNICA.

**Dra med. Antoniego Maczewskiego lekarza — chirurga — ginecologa** dyplomowanego przez Fakultet Medyczny Uniw. w Zurich.

Rezydencja: kolonia Guarany — Comandaria w domu własnym. Leczenie chorych wewnętrznie, chirurgicznie, wenerycznie, z cierpieniami oczu, uszów, gardła, skóry, nerwów, oraz kobiety i dzieci.

Operacje, Porody, Elektryzacja Porody z higieny dziecięcej, Wyjazd na wozaniami do chorych na linie.

**DRZEWO RABANE** dostarcza się wprost do domu.

Telefon 1-3-1-9  
Av. Candido de Abreu 325.

## ROLNICY!

Potrzeba zaraz dwie familje lub robotników do pracy na roli na fazendzie znajdującej się w **BARRA BONITA** w północnej Paranie.

Informacji udziela: **J. LUCCA** — Rua Pedro Ivo 24 — (Garage Moderna) — Curityba.

## ELIXIR 914

i pastylki 914.

Kilkudniowe zarywanie: 1) Czystej krwi, 2) Sprządać zanik przyszydeł, plam, swędzenia ran i t. p. 3) Usawa reumatyzm, ból głowy i gości. 4) Usawa objawy syfilistyczne. 5) Wzmocnia trawienie. **Elixir 914** nie atakuje żołądka, jest najlepszym środkiem czyszczącym krew, uznanym przez okulistów i lekarzy chorób syfilistycznych.

Dozwolony przez Urząd Zdrowia D. N. z S. Paulo N 26 z 21 2 -1916

### ADWOKACI

**Dr. J. Berquó E. Coelho**  
**Dr. Jan Grabski**  
Rua 15 de Novembro 83.  
1-ro andar — sala 7  
**CURITYBA — Paraná — Brasil**

# A V I S O .

## Rodacy

Chcący sprowadzać rodziny z Polski jak również osobiście udający się do Ojczyzny.

Korzystajcie z najlepszej pory do podróży.

# Comp. Chargeurs Reunis i Sud Atlantique

PRZEDSTAWICIEL NA PARANÉ:

**P. TEOFIL G. VIDAL**

RUA 15 DE NOVEMBRO N. 115.

AGENCI FIRMY:

Ladislau Bukowski, Ponta Grossa — Paraná — Praça Barão de Guarany N 4 — Caixa postal 174.  
João Szkleniarz — Prudentópolis — Paraná — Praça 15 de Novembro 4.

Albin Piotrowski — Ivahy — Paraná.  
Ludovic Hawryluk — Iraty — Paraná.  
Stanislaw Głuszczyński — Marechal Mallet — Paraná.  
João Zawadzki & Cia — Fluvopolis — Paraná.  
Wł. Kacprzak — Rio Claro — Paraná.  
Kółko Rolnicze, adres Ks. Zdzisław — São Mathome — Paraná.  
Francisco Pasternak — Itayopolis — Alto Paragnassu — Estado Santa Catharina.

## W czasie braku pieniędzy

zakupicie Rolnicy tylko najpotrzebniejsze narzędzia i **MASZYN ROLNICZE.**

Maszyny te powinien Rolnik nabywać w firmie, która od lat istnieje i posiada dobry wypróbowany towar. Firmą tą jest

## CASA HACKRADT

CURITYBA — RUA 15 DE NOVEMBRO 96 — Caixa postal 420

Żadajcie jeszcze dziś katalogów.

### Klinika Chirurgiczna

RUA AQUIDABAN N. 66.

Telefon N. 448.

Chorych zamieszkoanych przyjmuję się na stały pobyt. Nowy aparat Roetgena (taio-X). Specjalność: choroby chirurgiczne, kółce i dróg moczowych.

**Dr. Antoni Sydygier**

### BILETY OKRĘTOWE

direk jak również de Chamede najtaniej informować się **rua Aquidaban N. 62** — wejście od Visconde de Nacar. Pierwsze piętro.

### Szkoła Handlowa

Rua Comendador Araujo 276

chorągwią, wiozący parlamentarzy w sprawie ułożenia warunków poddania się owej zwyciężonej dotychczas «czerni».

Z balkon naszego na 5-tym piętrze mieliśmy widok niby z lotu ptaka na tryumfalne wejście petlurowskich wojsk do Kijowa. Przedem szły wleńskie baby, odświętnie ubrane, niosące ikony i cudowny obraz Matki Boskiej, wypiewkując fałszywie i na różne tony pobożne pieśni. Za nimi, w pewnym oddaleniu, jechało kouno dowództwo narodowej armji i nieliczna, ale buńczuczna kawalerja; następnie szła, jak Bóg dał, zmęczona i kulająca nieco piechota. Nieliczne armatki zamykały cały ten pochód, sprawiający wrażenie melodramatu, wystawionego na trzeciorzędnej, prowincjonalnej scenie, coś niby powrót Walentyna w Faucie, spreparowany ze swoistem zupełnie zacięciem.

Wobec tego, iż rząd hetmański rozproszył się lub umknął, a nowy rząd ukraiński jeszcze się nie ukonstytuował — miastu groziła chwilkowa dezorganizacja. Samorzutnie tedy pomyślano o obronie przed możliwymi napadami i rabunkami wszelkiego rodzaju botrzyków i rzemieślników miejskich. Wybitną rolę odegrały w tych czasach «Komitety domowe». Powstały one w epoce wolnościowej, gdy po detronizacji cara Rosja cała, zamiast wprowadzić w czyn teorie zdrowego liberalizmu, pograżała się w coraz to większy wir dezorganizacji i nieładu. Pojawiały się i rosły w siłę przeróżne związki zawodowe, a fale strajków wstrząsały gospodarką miejską. Przyszła wreszcie kolej na strajk stróżów. Oj, pragnąc polepszenia swej doli, działali czynnie i przekonujący na właścicieli kamienic i lokatorów, nie zezwalając na uprzedzenie śmieci i zamykanie bramy na noc. Wówczas to, jako odruch samoobrony przed włóczącymi się rzeźmieszkami, potworzyły się w każdej kamienicy komitety domowe, które stróżowały w nocy przy otwartej bramie, sprawdzając paszporty i tożsamość powracających wieczorem do domów mieszkańców. Komitet domowy wybierany był z grona lokatorów danej kamienicy, składał się z prezesa, skarbnika i sekretarza, i stanowił rodzaj poszczególnego, autonomicznego rządu w każ-

dym domu. Nakazały tedy komitety domowe natychmiast dzwiry nocne w całym mieście, dzieląc lokatorów na frzy zmienne, z których każda czuwała ko kolei nad bezpieczeństwem reszty mieszkańców. Bramy były zamknięte na klucz, tak w dzień, jak w nocy, przytem kamienice miały umówione sygnały świetlne i w razie napadu rabusiów wszyscy okoliczni mieszkańcy powinni byli spieszyć z pomocą zagrożonemu domowi. Ta samoobrona okazała się najzupełniej celowa i wystarczająca, różne jednak pogłoski o kontrakcji szumowin społecznych długi czas wyprowadzały z równowagi cały Kijów.

Powtórnie rządy Winniczenki, Szwecja i Petlury na Ukrainie trwały niedługo, bo parę miesięcy zaledwie (od połowy grudnia 1918 do 6-go lutego 1919), i zaznaczyły się w Kijowie nielitościwym rozstrzelaniem oficerów hetmańskich, pomimo zastrzeżonej dla nich przy układach amnestji, a na prowincji krwawym «wyrównywaniem» rachunków między chłopami a właścicielami ziemskimi. Dyktorjat ukraiński chcąc pociągnąć za sobą szerokie masy ludności, wydał deklarację, w której skasował przedewszystkiem wszelkie prawa wybitkujące z «hramoty» hetmana, czyli skonfiskował na rzecz pracującego ludu ziemię, wody i lasy, dając włościanom prócz tego prawo żądania zwrotu «kontrybucji» wyplaconej przez nich przy Niemcach wielu właścicielom za poczynione pogromy i straty. Po wsiach i miasteczkach ziemianie za ekspedycje karne hetmańskie i nadmierne czasem pobieranie odszkodowań — życiem własnym zapłacili, niekiedy w więzieniach prześiedzieli, a nawet w Kijowie delegaci chłopscy umieli znaleźć swych «panów» i żądać od nich gróźnie i wyzywająco oddania uzyskanej poprzednio indemnizacji.

Ponieważ armja Petlury składowała się przeważnie z młodych parobków, zaciąganych po wsiach okolicznych, więc było ich dość z Lemieszowa i Raczek. Odwiedzali nas często i chętnie gawędzili, opowiadając o różnych zmianach i nastrojach wsi. Starym zwyczajem całowali Kalkistę w rękę, a rozmowa nieraz trwała parę godzin.

— Pan znajut szo pańsku ziemi w Raczkach wże ludy pomeż sebe rozbrały?! — oznajmili nam wkrótce po

musieli. Kule się ich nie imaly o oporze mowy być nie mogło! Front się cofał raz i drugi, a wreszcie uznaliśmy się za «pokonanych».

Ocz się teraz stanie z Ukrainą?! — pytaliśmy z Leonem. — Nie wiemy! Od tego są politycy; my, żołnierze, słuchamy ślepo danyh nam rozkazów, nie rozumując. — Pewna jestem, iż czekała nas ciężka przeżycia... być może nawet, już się nie zobaczymy... ale Leon nie chce wyjechać z Baczkuryna. Twierdzi, że śmierć wszędzie można spotkać lub ominąć. Ja go nie opuszczę, a Zosia przy nas zostaje. — Pragnęłabym tylko ocalić Bogdana...»

List kończył się wyrazami bezgębienia i wskazaniem nam osób, u których złożono na przechowanie wnieśliście papiery rodzinne.

Nadeszły też dla Niemców rozkazy opuszczenia kresowych ziem, lecz nie pochodziły już one od tryumfującego sztabu generalnego niemieckiego, ale od znenawidzonej ententy, naciskającej na zwycięzcyh, aby jak najprędzej wyszli z Ukrainy; w ten sposób oświadczono odcisnąć ich od bogatych źródeł sprzywizacji.

W miarę ustępowania zalewu niemieckiego, rosła i zajmowała jego miejsce fala rewolucyjna i chaos walki wewnętrznej. Nagła zmiana dotychczasowej ukraińskiej polityki hetmana Skoropadkiego na kurs «ścisła» rosyjski, wybór nowych ministrów, zastąpienie błękitno żółtych chorągwi na gmachach publicznych — rosyjskimi, przy spieszeniu tylko chwili wybuchu. Na widowni ukazali się dawni przywódcy, powstał Dyktorjat Ukraiński, nie drzeźniał już ataman Petlura, ale rzuciwszy nowe hasło: «Ziemia dla ludu!», wzniecił powstanie ludowe, po wsiach urządził formany pobór rekruta i stworzył w ten sposób całą armję, ciągnął powoli ca Kijów, w którym byli jeszcze Niemcy i obrany przez nich wataca Ukrainy, hetman Skoropadki.

Pewnego popołudnia weszła niespodziewanie do naszego pokoju Jawdoszka. Powitaliśmy ją z radością i niepokojem zarazem.

— Co się stało?! Dlaczego dom opuściła?! Któż tam został na gospodarstwie?!

bezwzględnie i bezkrytycznie przywiązaniem, która jest miarą uczuć najszlachetniejszych jednostek impulsywnego ludu ruskiego, wreszcie pokiwala głową ze zgrozą:

— Nie mogła wże wytrzymał! Takie tam teper tworzyta!!!

— Mów prawdę — rzekł Kalkist spieszenie. — Spaliłi dwór?!

— Obrazila się prawie;

— Jak pan mógł ce dumaty?! Dwór stoi i nikt z Lemiaszowskich stębłki nawet nie ruszy! Wiedza tylko obłodi, że Nimec pohrał i uchodzi, a i jeńców naszych śladu już niema! Juhaa tak wszystkich zbuntował: «Zaspaporowali my trocha hrozny» — powiada, — idą inni do domu, pójdziemy i my! Zaden fojtel — powiada — nie utrzyma nas w tym pomieszany kraju! Durni wy wszyscy, robicie sobie dalej swoje porzadki, a my, chłopcy, hajda w drogę!

— Tak i poszli na drugi dzień taneńko, a krowy pańskie gospodarze między siebie rozebrali. «Skoro prawiteltwo jakie ustanowi się i każde odda — oddamy, żeby pan na nas nie plakał!» — tak kazali panu powiedzieć. «A dwór cały pozamykali i klucze dał Znaczkowskiemu i nazaczyli jego opiekunem pańskiego dobra. Trocha tam bandy narabowały, ale dużo jeszcze zostało.

A starsi mówią tak: «Koiś taki pany wernustia! Nechaj ne narikajut, szo my ich zniszczyli!» — Poszła ja do domu, proszę państwa, bo znaczy we dworze gospodarstwa niema już żadnego, myśle sobie: Szkoła, że nam żadna krowa się nie dostała! Tyle ja się przy nich napracowałam, a teraz inni zabrali! A tu jak się do mnie nie uczeni kilku parobków, ot takich ledaczyh, nerobitnych, na sąd wiejski ciągną: «Ona — mówią — przeciw rewolucji idzie! Za panami trzyma! Wieraa im była jak ten pies! Pokaraby ją trzeba, dla strachu, żeby inne takie głupie nie były!»

Taku napaść na mnie nawodza, okajanyje! Serce we mnie z perelaku gdzieś aż pod gardło podzi: — Co ja wam złego zrobiła?! Czy ukradła co u kogo?!. Czy, borony Boże, zarzwała kogo, że mnie przed sąd postawili, jak tę zlodziejkę ostatnią!.. Placę a placę, aż starsi przykazują: «Zostawcie ją! Nie taka ona zła, tylko durna widę, że dla pańów siły i rąk nie żałowała! Już onwe dworze służyć nie będzie — niech

Całowała nasze ręce z rozczuleniem, patrząc nam chwilkami w oczy z



# Poradnik dla Ludzi

poleca zażywać przeciw wszelkim chorobom tak zwany preparat Bayera



## Cafiaspirina

który reguluje krew i wzmacnia chorego.  
Lekarze z całego świata polecają to cenne lekarstwo CAFIASPIRINA, która nie szkodzi ani na serce ani na nerki.

Lekarstwo to leczy bóle głowy, zębów, uszu, neuralgi, reumatyzmu, zaziębienia, przeziębienia i t. d.



**Józef Pożniak**  
Caixa Postal 13  
Marechal Mallet — Paraná.  
Skład lewotw kolonjalnych. Handel produktami rolnymi na wielką skalę. Reprezentacja — Komis — Konsygnacja.

**RESTAURACJA.** Smaczne ciepłe i zimne obiady i kolacje na otrzymanie w kasie dla chłwik wędrujących przyjezdnych. Szumsko, wędzelnicy, przygotowanie, do tego, na ob. krajowe i zagraniczne. Zawsze świeży szpa Atlanticia.  
**Travessa Zacharias N. 11 nr. różnik. Curitiba.**

**Dr. Carlos Heller**  
Praktykował w hamburskich, wiedeńskich i paryskich szpitalach.  
Praktyka ogólna.  
Leczy specjalnie choroby skóry, weneryczne, psorazę i włośń.  
Klinika dla dzieci. — Leczy Zylaki oraz rany na nogach bez operacji.  
Leczy szumnie promieniami Djatermia Konsultorium i rezydencja:  
Rua 15 de Novembro 5. Przyjmuje od 10 do 12 i od godz. 4-ej do 6-jej.  
Rez. Rua C. Araujo 970 — Telefon 424

**Dr. CARLOS MOREIRA, Lekarz.**  
Specjalnie leczy oczy, uszy, nos i gardło. — Konsultorium: Pharmacia Corréa. Rua Marechal Floriano N 22 od godziny 3-ciej do 5-tej. Telefon 482. — Rezydencja: Rua Visconde de Nacer 85 — Telefon 388.

**RESTAURACJA**  
Deposito Atlantica  
Rua Mar. Floriano Peixoto N 83 róg Praça Carlos Gomes  
Smaczne obiady i kolacje, ciepłe obiady według życzenia klientów. Co dzień pierwszorzędne pieczywo. Zawsze świeży szpa Atlanticia.

**SANGUINOL**  
Najlepszy środek wzmacniający cy w kilku dach. 1) Wzmacnia siły i apetyt. 2) Usuwa radykalnie ból głowy, bezsenność. 3) Wzmacnia nerwy. 4) Powiększa wagę od 1 do 3 kil. 5) Leczy organa osłabione tuberkulozą. 6) Pleć. 7) Fizycznie pomnaża ciałka krwi.

**Farby BAYER są najlepsze do farbowania wszelkich materiałów**  
**CARLOS LUHM** — Rua Riachuelo 161 — Curitiba

# Zima.

Chocicie zaoszczędzić pieniędzy na ubraniach, to udajcie się do składu: **CASA DAS ROUPAS FEITAS**  
RUA 1-ro DE MARÇO Nr. 1 — CURITYBA  
gdzie znajdziecie WIELKI WYBÓR piasezy i zarzutę dla męczyzn i chłopców. — Ceny ni slychane niskie.  
UBRANIA GOTOWE KASZMIROWE 55\$000  
PEASZCZE KASZMIROWE 55\$000

**Bacność! CASA FELICIDADE**  
W tych dniach został otwarty skład **CASA FELICIDADE** — Rua São Francisco 14 róg Riachuelo, w którym sprzedaje się towary po cenach zakupna w ciągu 2 miesięcy, celem zjednania sobie klientelę.  
Otoż kto chce nabyć tanio ubrania gotowe, czapki, kapelusze, bieliznę, parasole, niech korzysta.

**Casa Felicidade**  
SPECJALNE TOWARY DLA KOLONISTÓW.  
Rua São Francisco 14 róg Riachuelo — Curitiba.  
MÓWI SIĘ PO POLSKU.



**PHOENIX** MASZYN DO SZYCIA HAFTOWANIA

Mamy na składzie wielki wybór różnych maszyn do szycia; są droższe i tańsze, nadają się do jakiegokolwiek pracy kra- wieckiej.

Sprzedajemy te maszyny na spłaty miesięczne.

Prosimy odwiedzić naszą stałą wystawę.

**RICARDO HOENE & Cia.**

Rua Barão do Rio Branco 278 - 292 — Curitiba.  
Rha: Rio Negro. Przedstawicielstwo naszej firmy w Ponta Grossa, São Bento, Joinville, Ouro Verde, Tres Barras, Campo Largo

**„A VENCEDORA“**

Fabryka cukierków i karmelków w najlepszych gatunkach i w papierki owijanych.

Cukierki malinowe, kotosowe, miętowe, cytrynowe, ananasowe, truskawkowe, bananowe, mleczne i gumowe. — Prócz tych są jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych. — Upraszają się Szań. Ródeków o łaskawe przekonanie się, że są najtańsze i najlepsze w Kuritybie. **FRANCISZEK LACHOWSKI** Curitiba — Rua Cabral N 58 — Curitiba

**VANADIOL Grande Tonico Phosphatado**

Oczyszcza krew i wzmacnia nerwy. Co dzień wydają się recepty na to lekarstwo medycy Brazylii i Argentyny, mianowicie profesorowie: Dr. Miguel Conto, Austręgido, Juliano Moreira, Rocha Faria, Rubião Meira, Dr. Diogo Faria, Dr. Walter Seng, Dr. Luc. Gaabotto jakoteż i inni lekarze.

Przedsiębiorcy i kupcy ogłaszają się w „LUDZIE“.

**Companha Industrial Brasileira**  
SUCESSORES DE

**Carlos Schmidlin & Cia.**

FABRYKA MASZYN I ODLEWIA ŻELAZA I STALI

Oddział żelazstwa: Poleca swój dobrze zapatrzony skład rozmaitych maszyn i wyrobów żelaznych, jako to: Blachy na kuchnie, żelazka do prasowania maszyn do kruszenia kukurydzy, sieczkarnie, cylindry do ciasta dla piekarni, wagi od 10 do 5000 kilo, pily taśmowe, maszyny do wiercenia drzewa i żelaza, wszelkie maszyny do cegielni, prasy ręczne i na sila, jak wogóle wszelkie maszyny do jakiegokolwiek przedsiębiorstwa.

SPECJALNOŚĆ: Młyny najlepsze i najpraktyczniejsze jakie kiedy budowano w Paranie lub wogóle w Brazylii.

W razie potrzeby prosimy najprzód odwiedzić naszą fabrykę i przekonac się.

Avenida Iguassu N. 131 i 133.

TELEFON 824 — Adres Telegraficzny IGUASSU  
Curityba — Paraná

NAJTAŃSZY I NAJLEPSZY SKŁAD OBUWIAW MIEŚCIE.

**Çasa Ideal**

RUA JOSE BONIFACIO Nr. 9 (w pobliżu katedry)

Fabryka obuwia najrozmaitszego gatunku. Wielki skład pończoch, gum, farb, rasy do obuwia i cholwek. Dom nasz znajduje się blisko katedry, przy obersernym placu, nadającym się do postoju dla przybywających z kolonii.  
Filje: Ulica 15 de Novembro 31, ulica Jose Bonifacio 9, oraz Joinville i Blumenau.  
Obsługa w języku polskim.

wraca do swojej chaty i spocznie sobie dowoli! — Tak oni mnie wyratowali, proszę państwa, i dał im Boże za to carstwo nebesne, bo teraz ledaćkoje komandujut, a na kogo rzucą słoweczko, że przeciw rewolucji idzie, to jakby jemu kamieniem głowę rozwalili. Już on życia swego niepewny!

Zasła ja płacząc do swojej chaty i zaraz wzięła się szmaja i rzeczy układać, a chustynka aż mokra od łez... Mały, co na mnie blanut, to ręce zalamują: „Oj biedna ty, biedna, detyno! Zła doła drogę tobie przeszła! Za to, szo ty na linowafasia, pańskoho dobra bliadilo, taku nahradu teper majesz! Ostawiesz ja z nami! Ojoo masz, bratów dwóch, nie dadzą ciebie pokrzwidzić! — Nie, matko, nie! Ja od was półś muszę! Nie choć ja na wasze stare głowy niespokój nawodzić! Tamte rozpuśniki nie zapomną już o mnie! Okna wam w chacie pobiją... na naszych z kijem gdzie wyskoczą! Dobra ja była dla pańów swoich i oni teraz mnie pozalają... Znajdę ja u nich i robotę i kawalek chleba... — Popłakali mi jeszcze trocha, a potem Hrehordo odwiózł mnie do Białej Cerkwi, a od Bojarki to ja już nogami przyszła, bo tam koleja ostanowylasia a konduchter mówił, szo dalsze nie idzie. Co to ja jeszcze miała państwu takiego ważnego powiedzieć?... Aha!... Petlura wsiudy swoich postanych rozsyła, obiecuje każdemu, co do jego wojska pójdzie, dziesięć dziesięcin pańskiej ziemi darować... To tak biegna chłopcy ze wszystkich wsi, aż szumi! Oni tu, mabut, przedko przyjdą, żeby tylko państwu czego złego, borony Boże, nie zrobili!...

Małoo nieustannie państwo hetmana w miarę wycofywania się armji austro-niemieckiej z naszego kraju, wreszcie, jak mawiano złośliwie, stał się on hetmanem od Kresczatyku do Padołu i z powrotem. Pozornie jednak hetman Skoropadzki trwał mężnie na stanowisku i wszystkie codzienne gazety przepelnione były opisami walecznych czynów jego wojsk i oficerów. Prócz tego nie mało miejsce zajmowały napół oficjalne komunikaty o układach, toczących się z Francuzami, którzy mieli w jść na Ukrainę w ślad nieledwie za ustępującymi Niemcami i podtrzymać chwielającą się władzę hetmańska. Było to równoznaczne z możliwością zaprowa-

zenia jakiegoś porządku w tym skołatanym kraju, i to przy pomocy liberalnych i oświeconych rządów — pragnęliśmy tedy ogólnie przyjścia tych Francuzów (z Odessy, gdzie byli istotnie, z taką wiarą i mocą, iż byli tacy, co widzieli ich w Koziatynie o 6 godzin jazdy koleją od Kijowa), niekiedy, wedle pogłosek, mieli szczęście rozmawiać z nimi w Winnicy, na Podolu, najsmielsi zaś optymiści twierdzili, że są najniezawodniej w Motowidłowie, tuż pod Kijowem. Dzień każdy niósł zasadnicze zmiany w układzie stosunków wewnętrznych, i to częstokroć poza świadomością całego miasta. I chociaż wojowniczy ton prasy, popierającej hetmana, brzmiał zawsze równie tryumfalnie, ale na murach pojawiły się rozlepione odezwy:

„Kijowianie! Liczne bandy uzbrojonego chłopstwa pod dowództwem osławionego atamana Petlury zbliżają się do Kijowa, aby to serce Rusi osłały wdrzeć z rak naszych i tu zapanować! Obywatele miasta! Jeśli nie chcecie, by matki wasze, żony i siostry padły ofiarą rozbawionego motłochu, wstępujcie wszyscy dobrowolnie do szeregów wojsk hetmańskich! Niech stary i młody chwyci za broń! Naprzód, razem w imię Boże do zwycięstwa i chwaly!...

Choć wojska Petlury były jeszcze w dość znacznem oddaleniu od Kijowa, ale w mieście oddawna odczuwano się obciążenie. Najbardziej cierpiąca aprowizacja, albowiem w miarę przysuwania się petlurowów, zmniejszało się coraz to bardziej terytorjum wiejskie, dostarczające produktów spożywczych. Drożyzna rosła tedy z godziny na godzinę nieledwie. Za funt masła płacono 60 rubli, za funt chleba 15 rubli, funt mięsa kosztował 8—10 rubli, a ceny te wywoływały ogólne oburzenie i protest. Nie przywykła bowiem bogata Ukraina do podobnego wyszuku producentów! W chwili wybuchu wielkiej wojny, żyto sprzedawano po 40—50 kop. za pud, pszenice — po 65—75 kop., ceny innych produktów były również niskie, ponieważ stosowano je do zasadniczych wartości zbóż. Wogóle, wobec nagromadzenia wszelakich zapasów i niemożności wywozu ich zagranicę, tempo wzrostu drożyzny na Kresach i w Rosji o wiele było powolniejsze dotychczas, niż w państwach centralnych. Dopiero teraz

drożyzna rosła i krzewiła się bujnie, lecz już jako wyznik nieuczciwalskich rządów Rady Centralnej i rozwijającej się wojny domowej.

Kiedyś wieczorem, gdy siedzieliśmy przy jadalnym stole, zatopieni w dziennikach, wszedł do nas pan Iwanicki — Czy państwo już wiedzą, jakie zatrzważające pogłoski obiegają miasto? Podobno wojska Petlury są niedaleko Kijowa... Szanse hetmana — żadne! Będziemy wkrótce na lasce band bez dyscypliny, i w razie wkręcenia Petlurowów do miasta możliwą jest rzecz inteligencji!...

Kalikszt się zaśmiał, tak mu te przewidywania nieprawdopodobnymi się wydaly:

— Przypomniatli się panu czasy księcia Jeremiego, panie Karolu! — Oby te czasy nie przypomniatli się całemu miastu! — i pan Iwanicki przesunął szybko palcem po gardle, poczem znów począł chodzić po pokoju wielkimi krokami.

— Dlaczegoż pan nie bierze w rachubę Niemców? — zapętałam żywo. — Osadzili tu hetmana — niechże go teraz bronią! Jest ich dość jeszcze w Kijowie i wystarczy najzupełniej na rozpedzenie tych nieregularnych i niewycoznaczonych band.

— Czy historia nie przekonała pani o perfidji niemieckiej? W takim razie mamy jej dowód jaskrawy w obecnej chwili! Niemcy, jako odwet za rozkaz wyśloia z Ukrainy, pozostawiają nam w darze atamana Petlurę, wypuszczonego z więzienia. Obawiają się przytem powstania ludowego, nieopierzbnego zgola rozlewu krwi, a oprócz tego nawet wśród ich karnych żołnierzy jest wrenie i ferment, nieuchronny po przegranej wojnie. Dowództwo niemieckie pragnie wycofać się bez walk z naszego kraju i wywieść broń i amunicję, i z tego względu, jak twierdzą ogólnie, ciche porozumienie z Petlurą jest już faktem dokonany. Dają mu nawet podobno część armat za gwarancję spokojnego odwrotu.

— Byłaby to podwójna gra, godna Machievelli! Cóż oni zrobia z hetmanem? — Potrąfają go jakoż wyratować, a nas zato rzucą na pastwę anarchji! Zanim to nastąpi, jadę wieczornem pościgiem do Isekrości i zabieram stamtąd całą moją rodzinę do Kijowa. Więk-

sze centra będą może choć trochę bezpieczniejsze, jakkolwiek życie stanie się pewno znowu najtańszą wartością.

— Rzeź w Kijowie!... — powtórzył Kalikszt z niedowierzaniem. — Myśle, że więcej oni dbają o nasze ziemie, niż o gardła!

— A pan ma zbyt dobre mniemanie o chłopstwie. Zobaczymy, jakie uchwały wydałprzesłany Dyrektorjat! — I poężnawszy nas, pan Iwanicki poszedł przygotować się do podróży.

W parę dni później głuchy lecz wyraźnie dolatujący huk armat obudził nas wczesnym rankiem. Był to zwiastun zbliżającego się coraz ścisłego oblężenia, głodu, walk bratobójczych, może nawet na ulicach miasta... Wobec surowej cenzury wojennej nie wiedzieliśmy o istrotnym stanie rzeczy na froncie, ale odezwy hetmana były z dnia na dzień wynniesniejsze, Francuzi, wedle dziennikarskich sprawozdań coraz bliżej Kijowa, dowóz żywności coraz trudniejszy a wrzawa grających armat nie ustawała ani na chwile. — Oto w kilku jaskrawych rzutach obraz tego, co przeżywałimy wówczas. Gazety łagodzący łatwo zrozumiany niepokój miasta, opiewają nieustannie bohaterstwo obrońców Kijowa wobec zastępów obiegającej czarni, aż wreszcie brakowy dziennik porwał zdradziecko do ogólnej wiadomości sensacyjny artykuł: „Odwiedziny w sztabie Petlury“, z którego dowiedzieliśmy się ze zdumieniem, że właściwie miasto już się poddało i Petlura wędzioła umilkły, ale następnego dnia rząd hetmański dziennik ów zamknął za szerzenie fałszywych wieści i balamucenie opinji publicznej, albowiem hetman Skoropadzki jeszcze nigdy się nie czuł tak pewnym i bezpiecznym, jak w dniu dzisiejszym.

W rzeczywistości mógł hetman zapewniać z taką mocą o swem osobistym bezpieczeństwie, bo go już wtedy w Kijowie nie było. Niemcy wywieźli swego pupila w ambulansowym wagnie, z obandażowaną głową, aby mu się ktoś zbyt natarczywie nie przypatrzył. Kijowianie zaś, uspojeni ostatnim aktem energii hetmańskiego rządu, polegającym na wychobustaniu słowami niestornego grzybiórka, oczom własnym nie wierzyli, widząc mknący popołudniu przez ulice miasta automobil z białą